



powiatu gnieźnieńskiego

Wychodzi w środy i w soboty. Abonament wynosi kwartalnie 3 zł., mies. 1 zł. z odnośn. do domu.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 8 groszy od wiersza mm. (5 cm.) Ogl. petyt. lub tabel 12 gr.

№ 60.

GNIEZNO, dnia 5-go września 1934 r.

Rok 83.

Gospodarcze podniesienie kresów

Chcąc nakreślić obraz gospodarki w województwach wileńskim, nowogrodzkim i poleskim, należałoby o nich powiedzieć, że jest to kraj słabo zadaniowy ze zdecydowaną przewagą ludności wiejskiej nad miejską, o niskiej produkcji roln. i b. słab. stopniu uprzemysłowienia, o wys. udziale produkcji drzewa i łąn, o rzadkiej i słabo wyzyskiwanej sieci komunikacyjnej, o niskim dochodzie społecznym i słabej zdolności konsumpcyjnej. Istnienie takiej połaci kraju, w porównaniu ze Śląskiem lub Wielkopolską, różniące się diametralnie przeciwnymi krańcami rozwoju ekonomicznego, jest najcharakterystyczniejszym przykładem tych „dysproporcji”, z jakimi musi się borykać polska rzeczywistość gospodarcza. To też jest rzeczą zrozumiałą, że unifikacja organizmu gospodarczego Rzeczypospolitej wymaga niwelacji wspomnian. różnic w rozwoju ekonomicznym tj. podążnięcia kresów północno-wschodnich do poziomu centralnej Polski.

Program, opracowany przez wspomniane T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich, na którego czele stoi b. temper p. A. Prytor, wskazuje na środki, przy których pomocy można osiągnąć podwyżkę dochodu społecznego na kresach północno - wschodnich. Zwiększyć dochód społeczny tych terenów — to przede wszystkim rozwiązać problem ich zainwestowania.

Zanim będzie można przystąpić do szerokiej akcji inwestycyjnej na wschodzie w sensie rozbudowy przemysłu, instytucji użyteczności publicznej itd., należy rozwiązać głównie zagadnienie — komunikacyjne. Problem racjonalnego spieniężania drewna lub problem turystyki, to sprawy ściśle związane ze stanem dróg kolei. Przed laty 15-tu odziedziczyły ziemie północno-wschodnie zaledwo 322 km. dróg bitych: przez 6 lat Polacy wybudowali nowych 1.045 km. Trzeba jeszcze co najmniej ok. 1250 km. Dzięki niskiej racjonalności, dobrej administracji i sprawnemu stosowaniu szarwarku, roboty drogowe rozwijają się na kresach północno-wschodnich — jak może nigdzieinziej kraju. W roku bieżącym każde z wymienionych województw wybuduje po 100 km. dróg bitych, tak doprowadzenie sieci drogowej do pożądanego stopnia gęstości jest kwestją kilku zaledwie lat. Co do ilości szos np. wileńskich wystarczy zapytać automobilistów z Pomorza, którzy w rb. zwiedzili Kresy — nie mieli słów uznania dla znakomych warunków drogowych, na jakie tam natrafili.

Z inwestycyją kolejowych zanotować należy na plus ubiegłego 15-lecia jedynie budowę linii Woronowo - Druja. Linja ta nie posiada jednak większego znaczenia, gdyż dzisiaj Druja, jako punkt przeładunkowo na Łotwę i Rygę, jest martwa. Nadto zabudowa potrzeba przedłużenia tej linii aż do Lidy. Najlepiej kota gospodarce zabiegają o przedłużenie tej linii kolejowej oraz o budowę portu w Druji, w którym ziemie kresowe widzą wcielenie swoich aspiracji morskich. Ich zdaniem, koncepcja grawitacji północno-wschodniej połaci kraju ku Gdyni — Gdań-

skowi jest sztuczna, zaś naturalnymi ich wylotami na świat są porty północno-bałtyckie. Port w Druji, który — pomyślany jako śródlądowy port przeładunkowy dla eksportu via Ryga — nie byłby konkurencją dla Gdyni, miałby już w pierwszym okresie tonaż co najmniej 100.000 ton rocznie, przeważnie drewna.

Poza temi inwestycjami komunikacyjnymi i poza problemem melioracji rozważa się w Wilnie nad możliwością uruchomienia różnych inwestycji przemysłowych. Dyskutuje się nad projektem budowy hydroelektrowni okręgowej w Szyłanach pod Wilnem, nad kwestją budowy chłodni w Wilnie, nad problemem uruchomienia produkcji celulozy z drewna i odpadków lnarskich nad kwestją przędzalnictwa i torfiarstwa.

Druga grupa zagadnień których rozwiązanie prowadzi do zwiększenia dochodu społecznego ziem północno - wschodnich, to pełne wykorzystanie handlowe wszystkich możliwości, jakie wynikają z ilościowej i jakościowej strony produkcji lokalnej, mianowicie drzewa, łąn oraz ich przetworów. Jak wiadomo ziemie północno-wschodnie są domeną cennych i poszukiwanych drzew, jak olchy — surowca dyktowego i osiki — surowca zapalczanego. Wileńskie siemię lniane przewyższa znacznie argentyńskie siemię „La Plata”, a produkowany z niego olej jest bezkonkurencyjny. Ustalona opinia mają litewskie sery, wędliny, grzyby, raki, ryby. Szczecina „kresowa” jest najlepszą w świecie.

Niestety, te dodatnie cechy naturalne towarów nie były dotychczas waloryzowane pod względem komercyjnym, przede wszystkim na skutek braków w organizacji aparatu handlowego lub produkcyjnego. — Obecnie wiele zmienilo się na korzyść. Izba przemysłowo - handlowa w Wilnie rozroczyła kontrolę nad wywozem drzewa, osiągając b. znaczną wyżkę cen i ogromne poprawienie się marki „drewna północnego”, jak we Francji nazywają nasze drewno kresowe. Co może systematyczna, konsekwentna, aż — uporczywa akcja, tego byliśmy w roku bieżącym świadkiem, obserwując skutki tzw. „akcji lnarskiej”. Dzięki niej, zbyt na len znacznie wzrósł. Nie wystarczyło to kołom gospodarzem kresów, które czynią starania o polepszenia jakości polskiego łąn.

Waloryzacja tzw. „artykułów drugorzędnych” również zaprzęta umysł działaczy gospodarczych w Wilnie. Pouczają oni ludność o możliwości zbytu sierści szczeciny, żółdków ciętelcych. Wskrzeszają tradycję i markę serów litewskich itd.

Z produkcji przemysłowej dźwiga się z upadku tak bardzo kwitnące przed wojną futrzarstwo, czego widomym znakiem są ostatnie wileńskie „targi futrzarskie”. Analogicznie rozwijają się: branża białoskórnicza i rękawicznicza. Wileńskie konserwy grzybowe i grzyby suszone, doskonale standaryzowane, odniosły ostatnio świetne zwycięstwa na rynkach zagranicznych, szczególnie w Paryżu. Przy wileńskiej izbie rzemieślniczej powstało biuro eksportowe, które forsuje wywóz galanterji drzewnej, bednarstwa, wyrobów skórzaných itd. Przemysł dyktowy eksportuje

do wszystkich pięciu części świata. Syndykalizacja przemysłów teksturowego i terpentynowego są również objawami dodatnimi.

I wreszcie ostatni „produkt” lokalny, nad którego eksploatacją kresy północno - wschodnie usilnie pracują: piękno krajobrazu pamiętki historyczne i literackie. Na szeroka skalę zorganizowana akcja turystyczna spełnia jednocześnie dwa zadania: jedną misję idealną — krajoznawstwo i kult tradycji, drugą, bardziej prozaiczną: podniesienie dochodu społeczniego poprzez skierowane na kresy dochodów z turystyki.

Równoległe z naszkicowaną powyżej akcją zwiększenia dochodu społecznego rozwija się akcja odciążenia tegoż dochodu. Dzięki ustawicznemu wykazywaniu słabości gospodarczej ziem północno - wschodnich, działacze gospodarczy tychże ziem uzyskali szereg ulg w zakresie obciążeń podatkowych i socjalnych. W dziedzinie transportowej kresy północno - wschodnie wykazały czynnikiem rządowym, iż znajdują się w wyjątkowo trudnym położeniu, bowiem konfiguracja granic odcięła je od dawnych bliskich rynków zbytu i związała z odległymi (odległość Wilna od Gdańska wynosi 830 km., od Zbąszczyń 809 km., od Zembrzydowic 825 km., od Śląska 743 km.). Stąd wypływała ustawicznie powtarzana postulaty o ulgi taryfowe dla tych ziem. Wreszcie należy uwzględnić starania o „preferencje” dla tych ziem z zakresu cen monopolowych i kartelowych. Tutaj działacze wileńscy mogą poszczycić się szeregiem sukcesów, mianowicie uzyskaniem specjalnie niskich cen cukru, żelaza itd. Dalsze obniżki cen „kresowych” są w toku.

W swej pracy nad zagospodarowaniem regionu północno - wschodniego, której krótki i niewyczerpujący obraz nakreślony powyżej, działacze gospodarczy trzech województw północno - wschodnich stosują się do 2 zasad: systematyczności i koordynacji wysiłków. Przedewszystkiem wiedzą, czego chcą. Uświadomili sobie dobrze, jakie obecny stan rzeczy nakłada na nich obowiązki i jakie są potrzeby regionu. A następnie skoordynowali wysiłki wszystkich organizacji i instytucji gospodarczych terenu. Oto szlachetnie pojęty „patryjotyzm lokalny”. Oto przykład godny naśladowania.

— 0 —

Tegoroczne Targi wschodnie

W sobotę odbyło się we Lwowie otwarcie 14 międzynarodowych Targów wschodnich, które przedstawiają się w roku bieżącym nadzwyczaj korzystnie. Wszystkie bez wyjątku stoiska są zajęte, tak, że w piątek zarząd Targów nie przyjmował napływających dalej zgłoszeń spowodu braku miejsca. W bieżących Targach dość licznie reprezentowana jest zagranica, mianowicie Austria, Czechosłowacja, Włochy, Niemcy, Rumunia i Węgry. Zapowiadane są wycieczki z tych krajów, a ponadto z Sowieć i Palestyny. O ile chodzi o wytwórczość krajową, liczba wystawców w znaczenie się zwiększyła; daleko silniej niż w latach ubiegłych, reprezentowane jest rolnictwo. Zw. hodowców bydła polskiej rasy czerwonej urządził na Targach w związku z 50-tą rocznicą swego istnienia wystawę bydła tej rasy. Dalej wymienić należy targi na konopie, len, wełnę — dające obraz produkcji wschodniej Małopolski w tej dziedzinie. Na wyróżnienie zasługują dział nowoczesnej reklamy obejmujący m. in. nowoczesne urządzenia witryn sklepowych, światło neonowe, grafikę reklamową i t. p. Świetnie zorganizowany został dział meblarstwa, który jest nie tylko pokazem mebli, lecz także wzorem gotowych mieszkań z urządzeniem wewnątrz.

Za dział urzędowy odpowiedzialne Starostwo

Nowe obszary rolne.

W graniczącym z Polesiem powiecie lubomlskim od kilku lat władze prowadzą meliorację gruntów, obecnie zaś w ub. r. prace te nabrały tempa. Przy pomocy Funduszu Pracy przystąpiono do regulacji rzeki Neretwy, zatrudniając kilkadziesiąt bezrobotnych. Meliorację prowadzi się na podmokłych gruntach rowami olwatwami. Ludność samorzutnie pomaga pracującym, widząc w tem swój interes. W roku ubiegły wykopano około 80 kilometrów rowów odpływowych. Powiat lubomlski nawiasem mówiąc, posiada największą ilość małorolnych z całego Wołynia. Obecnie gmina w Pulemnie pow. lubomlski rozpoczyna pertraktacje z urzędem wojewódzkim w Brześciu, o przekopanie kanału od wsi Dębek do rzeki Bug długości 5 kilometrów na terenie pow. brzeskiego. Umożliwi to odpływ wód stojących na terenie gmin Szach i Pulemieć a w rezultacie ma dać 18 tysięcy ziemi ornej i łąki.

Sprzedż przetargowa.

W czwartek, dnia 6. września rb. sprzedam w drodze przetargu o godzinie 10^{1/2} przed poł. na gospodarstwie p. WIKTORJI KUCZYŁY w Wiekowie

1 morgę trawy

6 mędeli kapusty

20 ctr. ziemniaków

za natychmiastową gotówką.

Feliks Mikołajewski
sekwestратор sądowy.

STEMPLE

wszelkiego rodzaju

po znacznie niższych cenach i najtaniej

Drukarni M. Cegielskiego
w Witkowie.

Maj. Kołaczkowo

poczta Witkowo

poleca do siewu:

żyto „Petkus” I odsiew

„Zeeland” I „

pszenicę zim. „Stiegler” 22 II odsiew

po cenie 15% poniżej najw. not.

Giełdy Pozn.

PRACE DUKARSKIE

przyjmuje po tanich cenach

Drukarnia M. Cegielskiego
w WITKOWIE.

Wstąp do L. O. P. P.

Administracja i drukarnia M. Cegielskiego w Witkowie